

**Magdalena Abu Gholeh**

Koło Naukowe Prawa Konstytucyjnego  
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii  
Uniwersytet Wrocławski

# Dopuszczalność kary śmierci w kontekście Ósmej Poprawki a orzeczenie *Gregg v. Georgia* (1976)

## 1. Wstęp

Kara śmierci – to jedno z tych zagadnień prawnych, które nadal budzi największe kontrowersje. Choć z perspektywy Europejczyków jest ono wyłącznie abstrakcyjne i najczęściej budzi skojarzenia z totalitarnymi bądź przynajmniej niedemokratycznymi systemami rządów, to nie można zapomnieć, że jego „ostoją” jest państwo, będące jednocześnie „ostoją demokracji”. Stany Zjednoczone dzięki swojemu przyzwoleniu na stosowanie kary ostatecznej znalazły się w dość niecodziennym zestawieniu, zaraz obok Chin, Iranu, Arabii Saudyjskiej czy Korei Północnej. Choć wydaje się, że z biegiem lat postrzeganie kary śmierci w Ameryce ulega powolnej przemianie<sup>1</sup>, to z całą pewnością trzeba stwierdzić, że jej społeczne poparcie jest nadal stosunkowo duże<sup>2</sup>.

Lata 70. XX w. to okres znoszenia kary śmierci w Europie Zachodniej. W tym samym czasie w Stanach Zjednoczonych zapadły przynajmniej dwa istotne wyroki Federalnego Sądu Najwyższego w tej kwestii. Mowa tu o orzeczeniu w sprawie *Furman v. Georgia* z 1972 r. oraz *Gregg v. Georgia* z 1976 r. Choć przedmiotem niniejszej publikacji będzie drugie z nich, to z racji licznych odwołań i powiązań konieczne jest również krótkie przybliżenie tego pierwszego.

---

<sup>1</sup> Na co wskazuje chociażby malejąca liczba egzekucji: 2009 – 52, 2010 – 43, 2011 – 43, 2012 – 43, 2013 – 39, 2014 – 35. Za: *Death sentences and executions 2014*, [http://amnesty.org.pl/fileadmin/user\\_upload/Kampanie/Death\\_Sentences\\_and\\_Executions\\_2014\\_EN.pdf](http://amnesty.org.pl/fileadmin/user_upload/Kampanie/Death_Sentences_and_Executions_2014_EN.pdf) (dostęp: 03.05.2015).

<sup>2</sup> Badanie opinii publicznej przeprowadzone przez *Pew Research Center* w marcu 2015 r. wykazało 56% poparcie dla kary śmierci. Za: *Less Support for Death Penalty, Especially Among Democrats*, <http://www.people-press.org/2015/04/16/less-support-for-death-penalty-especially-among-democrats/> (dostęp: 03.05.2015).

Sprawa nazywana *Furman v. Georgia*<sup>3</sup> w praktyce odnosiła się do trzech spraw<sup>4</sup>, których podobieństwo pozwoliło na połączenie ich i wydanie jednego wyroku. Dotyczyła ona Williama Furmana, który próbował obrabować dom, jednak gdy został nakryty, chciał uciec. W tym czasie potknął się, a broń, którą miał przy sobie wystrzeliła i wskutek tego został śmiertelnie postrzelony jeden z domowników<sup>5</sup>.

Po wyczerpaniu całej możliwej drogi odwoławczej sprawa trafiła do Federalnego Sądu Najwyższego, który przede wszystkim musiał zmierzyć się z kwestią arbitralności obecnej przy orzekaniu o karze śmierci. Wynikało to zwłaszcza z ustawodawstwa stanowego, które wyposażało ławę przysięgłych w dużą swobodę. W założeniu miało to pozwalać na łagodzenie wyroków, jednak w praktyce przyczyniło się do niezwykle losowego i (wydawać by się mogło) przypadkowego wymierzania kary ostatecznej. Jak później stwierdził sędzia Thurgood Marschall, ofiarami takiego systemu padali zwykle ubodzy i niewykształceni ludzie, których nie było stać na opłacenie dobrego prawnika, a tym samym skutecznie się bronić<sup>6</sup>. W orzeczeniu podkreślono również selektywność, z jaką dokonywano „wyboru” skazanych. Nie można było również wykluczyć sytuacji kierowania się osobistymi antypatiami czy uprzedzeniami. Tym samym sędziowie nie decydowali o konstytucyjności kary śmierci jako takiej, lecz o procedurze jej orzekania. Ostatecznie stosunkiem głosów pięć do czterech Federalny Sąd Najwyższy stwierdził, że kara śmierci nakładana na podstawie ówczesnie obowiązujących przepisów jest karą okrutną i niezwykłą w rozumieniu Ósmej Poprawki do Konstytucji Stanów Zjednoczonych.

Orzeczenie to skutkowało uchynieniem blisko 600 wyroków wymierzających karę śmierci, a, co istotniejsze, wpłynęło na prawo w 35 stanach. Miało ono zmniejszyć władzę dyskrecjonalną sędziów i przysięgłych oraz zagwarantować, by kara śmierci nie była orzekana samowolnie i kapryśnie<sup>7</sup>.

## 1.1. Orzeczenie *Gregg v. Georgia*

### 1.1.1. Stan faktyczny oraz przebieg procesu

Sprawa *Gregg v. Georgia* dotyczyła Troya Gregga oskarżonego o dokonanie rozboju i zabójstwa. 21 listopada 1973 r. oskarżony wraz z Floydem Allenem podróżował na północ Florydy. Korzystając z uprzejmości kolejnych kierowców, trafili na Freda Sim-

<sup>3</sup> Wyrok Sądu Najwyższego USA z 29 czerwca 1972 r. w sprawie *Furman v. Georgia*, 408 U.S. 238 (dalej jako: *Furman*).

<sup>4</sup> *Furman v. Georgia*, *Jackson v. Georgia* oraz *Branch v. Texas*.

<sup>5</sup> [http://www.phschool.com/atschool/ss\\_web\\_codes/supreme\\_court\\_cases/furman.html](http://www.phschool.com/atschool/ss_web_codes/supreme_court_cases/furman.html) (dostęp: 03.05.2015)

<sup>6</sup> S. Frankowski, R. Goldman, E. Łętowska, *Sąd Najwyższy USA. Prawa i wolności obywatelskie*, Warszawa 1997, s. 206.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 208.

monsa i Boba Moore'a, którzy zaoferowali im podwiezienie. Będąc jeszcze na terenie stanu Floryda, mężczyźni zabrali ze sobą kolejnego autostopowicza – Dennisa Weavera. Kontynuowali oni wspólną podróż aż do Atlanty, gdzie ok. godziny 23 Weaver wysiadł. Chwilę później pozostała czwórka zatrzymała się na postój obok autostrady. Następnego poranka ciała Simmonsa i Moore'a zostały odnalezione w pobliskim rowie.

23 listopada Dennis Weaver przeczytał w gazecie o strzelaninie w Atlancie i powiązał te wydarzenia ze swoimi wcześniejszymi towarzyszami. Natychmiast skontaktował się z policją w Hrabstwie Gwinnett i przekazał im wszelkie niezbędne informacje, w tym opis samochodu. Już następnego popołudnia Gregg i Allen zostali zatrzymani i aresztowani. Podczas przeszukania w kieszeni oskarżonego odnaleziono pistolet o kalibrze 25 mm, który, jak się później okazało, posłużył do zabicia Simmonsa i Moore'a. Po otrzymaniu wymaganych prawem ostrzeżeń, Gregg pisemnie zrzekł się swoich praw oraz podpisał oświadczenie, w którym przyznał się do morderstwa i rabunku. Usprawiedliwiał jednak swoje zachowanie obroną konieczną.

Kolejnego dnia oskarżony wraz z Allenem został przewieziony na miejsce zbrodni. Allen szczegółowo opisał zdarzenia z 21 listopada. Według niego, gdy Simmons i Moore opuścili samochód, Gregg stwierdził, że zamierza ich obrabować. Wziął do ręki pistolet i przyjął pozycję do strzału. W momencie, gdy właściciele samochodu weszli na nasyp znajdujący się przed pojazdem, Gregg oddał trzy strzały, a mężczyźni upadli w pobliżu rowu. Chwilę później podszedł do nich i oddał strzały prosto w głowę, następnie okradł ich z kosztowności i odjechał wraz z Allenem.

Po przeprowadzeniu sekcji zwłok koroner ustalił, że obydwaj mężczyźni zginęli w wyniku postrzału, a pociski znaleziono w oku (u Simmonsa) oraz w policzku i podstawie czaszki (u Moore'a). Dodatkowo obaj mieli na ciele kilka siniaków oraz otarć, które najprawdopodobniej powstały w wyniku upadku do rowu bądź przesuwania zwłok wzdłuż nasypu.

Co istotne dla sprawy – Allen nie składał zeznań, jednak policyjny detektyw zrelacjonował treść jego wypowiedzi oraz wspomniał, że Gregg przyznał, iż „były one dokładne”. Gregg podczas późniejszych zeznań potwierdził, iż Allen składał wyjaśnienia, ale zaprzeczył jakoby kiedykolwiek stwierdził ich poprawność czy dokładność. Utrzymywał natomiast, że zastrzelił Simmonsa i Moore'a wyłącznie w obronie własnej, po tym jak zostali zaatakowani przez nich za pomocą rury i noża.

Sędzia, przekazując sprawę do rozpatrzenia ławie przysięgłych, przedstawił im przesłanki dotyczące przestępstwa morderstwa (w dwóch postaciach – kwalifikowanej i nie) oraz obrony koniecznej. Odmówił natomiast opisania przestępstwa nieumyślnego spowodowania śmierci. Pouczył przysięgłych również w przedmiocie rozboju oraz kra-

dzieży z zastraszeniem. Na tym etapie procesu ława przysięgłych uznała Gregga za winnego dwóch zarzutów morderstwa oraz dwóch zarzutów rozboju.

Na drugim etapie procesu, będącym etapem orzekania o karze, ani prokurator, ani obrońca nie przedstawili żadnych dodatkowych dowodów. Obydwaj dokonali natomiast obszernej argumentacji dotyczącej ogólnej zasadności stosowania kary śmierci. Sędzia pouczył przysięgłych, że w tej sytuacji właściwa będzie zarówno kara śmierci, jak i kara dożywotniego pozbawienia wolności za każdy z zarzutów. Poza tym zaznaczył, że dla orzeczenia kary śmierci konieczne będzie ustalenie ponad wszelką wątpliwość zaistnienia przynajmniej jednej z poniższych okoliczności obciążających:

- przestępstwo morderstwa zostało popełnione, podczas gdy sprawca był zaangażowany w popełnienie dwóch innych przestępstw zagrożonych karą śmierci (tj. rozboju);
- sprawca popełnił przestępstwo morderstwa w celu odebrania pieniędzy i samochodu;
- przestępstwo morderstwa było oburzające, podłe, okrutne i nieludzkie oraz wiązało się deprawacją oskarżonego.

Po uznaniu, że zaistniały dwie pierwsze z nich, ława przysięgłych wymierzyła Troyowi Greggowi karę śmierci za każde z przestępstw.

Sąd Najwyższy Stanu Georgia podtrzymał skazanie i nałożenie kary śmierci za morderstwa. Po zapoznaniu się ze stenogramami rozprawy oraz po porównaniu wyroków w podobnych sprawach, sędziowie uznali, że biorąc pod uwagę charakter przestępstwa oraz samego skazanego, wyroki śmierci nie są nadmierne lub nieproporcjonalne do kar zasądzonych w podobnych sprawach.

### **1.1.2. Ustawodawstwo stanu Georgia w zakresie kary śmierci**

W wyniku orzeczenia *Furmana* z 1972 r. stan Georgia wprowadził w swoim prawie liczne zmiany, które miały pozwolić na zgodne z konstytucją nakładanie kary śmierci. Zawężono katalog czynów zagrożonych karą śmierci i przyjęto, że będzie ona przewidziana za sześć kategorii przestępstw: morderstwo, porwanie (dla okupu lub jeżeli w jego wyniku ucierpiała ofiara), rozbój, gwałt, zdradę oraz porwanie samolotu. Orzekanie o niej odbywało się w ramach tzw. dwuetapowego procesu (*bifurcated trial*). Na jego pierwszym etapie stwierdzano winę (bądź jej brak) oskarżonego, natomiast w trakcie drugiego wymierzano karę.

Przed skazaniem oskarżonego na karę śmierci (z wyłączeniem przestępstwa zdrady i porwania samolotu) ława przysięgłych bądź sędzia jest zobowiązany do ustalenia ponad wszelką wątpliwość jednej z dziesięciu okoliczności obciążających, jakie przewidziano w ustawie.

- 1) Czy oskarżony był uprzednio skazany za przestępstwo zagrożone karą śmierci?
- 2) Czy przestępstwo zostało popełnione w trakcie innego przestępstwa zagrożonego karą śmierci?
- 3) Czy przestępstwo zagrażało życiu wielu osób?
- 4) Czy zostało ono popełnione dla pieniędzy lub innych kosztowności?
- 5) Czy zostało ono popełnione względem urzędnika sądowego (*judicial officer*), prokuratora dystryktowego lub radcy prawnego w trakcie lub z powodu wykonywania obowiązków służbowych?
- 6) Czy sprawca dokonał przestępstwa na rzecz innej osoby, bądź będąc jej pracownikiem?
- 7) Czy przestępstwo było czynem skandalicznym, odrażająco złym, strasznym i niehumanitarnym, związanym ze stosowaniem tortur, deprawacją lub kwalifikowaną napaścią?
- 8) Czy przestępstwo zostało popełnione względem oficera służb porządkowych (*peace officer*), pracownika służby więziennej (*corrections employee*) lub strażaka w trakcie wykonywania przez niego obowiązków służbowych?
- 9) Czy przestępstwo zostało popełnione przez osobę znajdującą się w areszcie (lub która z niego zbiegła)?
- 10) Czy przestępstwo zostało popełnione w celu uniknięcia, przeszkodzenia lub zapobiegnięcia zatrzymania siebie lub innej osoby?

Jeżeli zapadnie wyrok śmierci, sędziowie mają obowiązek podania do wiadomości stwierdzonej przez siebie przesłanki. Jednak są oni także uprawnieni do rozważania innych okoliczności obciążających bądź łagodzących. Co istotne, nie mają oni obowiązku uznania jakiegokolwiek przesłanki łagodzącej w celu zmniejszenia wymiaru kary.

Aby wykluczyć możliwość popełniania błędów bądź kierowania się względami pozaprawnymi, ustawodawca stanu Georgia wprowadził specjalny przyspieszony tryb bezpośredniej kontroli wyroku przez Sąd Najwyższy Stanu Georgia. Bada on stosowność nałożenia kary śmierci oraz zarzuty podniesione w apelacji. Dodatkowo stwierdza, czy nie została ona nałożona pod wpływem emocji lub uprzedzeń, czy dowody potwierdzają ustalenia przysięgłych, oraz czy nie jest ona nadmierna lub nieproporcjonalna w stosunku do kar nałożonych w podobnych przypadkach. Co więcej, w sytuacji podtrzymania kary śmierci Sąd Najwyższy ma obowiązek wymienić w swoim rozstrzygnięciu odniesienia do innych, podobnych spraw, które wzięto pod uwagę.

Podczas kontroli wyroku sędziowie Sądu Najwyższego zapoznają się z kompletną dokumentacją oraz zapisem wcześniejszego procesu. Ponadto sędzia niższej instancji wypełnia przeszło sześciostronicowy kwestionariusz. Został on przygotowany w taki sposób, by uzyskać informacje zarówno o pozwanym, samym przestępstwie, jak i okolicznościach towarzyszących procesowi. Dzięki temu możliwe jest wykrycie ewentual-

nej samowoli lub nieproporcjonalności wyroku. Zawarto w nim na tyle szczegółowe pytania, że dotyczą one nawet jakości obrony czy brania pod uwagę pochodzenia oskarżonego. Sąd Najwyższy ma możliwość podtrzymania wyroku bądź przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia (*resentencing*). W przypadku potwierdzenia kary śmierci skazany może skorzystać jeszcze z instytucji ułaskawienia.

### 1.1.3. Konstytucyjność kary śmierci

Co istotne, zarówno dla niniejszego opracowania, jak i dla lepszego zrozumienia problematyki kary śmierci w Stanach Zjednoczonych, Sąd Najwyższy w omawianym orzeczeniu poruszył również kwestię niekonstytucyjności kary ostatecznej samej w sobie.

Już w wielu wcześniejszych sprawach sędziowie Federalnego Sądu Najwyższego przyjmowali i potwierdzali zgodność kary śmierci z Konstytucją, a w szczególności z jej Ósmą<sup>8</sup> i Czternastą<sup>9</sup> Poprawką. Kilkakrotnie takie założenie dało podstawę do wydania wyroku. Mimo to, aż do sprawy *Furmana* Sąd nie zmierzył się bezpośrednio z zarzutem, że kara śmierci zawsze, bez względu na wszelkie okoliczności przestępstwa oraz procedurę jej nałożenia, jest okrutna i niezwykła. Kwestia ta nie została ostatecznie rozstrzygnięta w przytoczonej sprawie, jednak czterech sędziów wprost stwierdziło, że kara ostateczna nie jest niekonstytucyjna sama w sobie.

Wspomniana wcześniej Ósma Poprawka zakazuje stosowania kar „okrutnych i niezwykłych”. Zwrot ten po raz pierwszy pojawił się już pod koniec XIV w. w angielskiej *Bill of Rights*<sup>10</sup>. Według sędziów Sądu Najwyższego jego celem było przeciwdziałanie karom nieprzewidzianym prawem, pozostającym poza jurysdykcją sądu bądź nieproporcjonalnym do popełnionego czynu. Uznali oni również, że ojcom amerykańskiej konstytucji przyświecał przede wszystkim cel polegający na uniknięciu tortur oraz innych barbarzyńskich metod karania.

Początkowo w judykaturze w ogóle nie podnoszono zarzutu niekonstytucyjności kary śmierci jako takiej. Skupiano się raczej na zgodności z prawem poszczególnych metod egzekucji. Oceniano je według podobieństwa do wspomnianych już tortur bądź innych barbarzyńskich metod<sup>11</sup>.

<sup>8</sup> „Nie wolno żądać nadmiernych kaucji ani wymierzać nadmiernych grzywien albo stosować kar okrutnych lub wymyślnych”. Za: *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki*, tłum. Andrzej Pułło, Warszawa 2002.

<sup>9</sup> „[...] Żaden stan nie może wydawać ani stosować ustaw, które by ograniczały prawa i wolności obywateli Stanów Zjednoczonych. Nie może też żaden stan pozbawić kogoś życia, wolności lub mienia bez prawidłowego wymiaru sprawiedliwości ani odmówić komukolwiek na swoim obszarze równej ochrony prawa”. Za: *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki*...

<sup>10</sup> <http://www.legislation.gov.uk/aep/WillandMarSess2/1/2/introduction> (dostęp: 3.05.2015).

<sup>11</sup> Zob.: *In Re Kemmler* (136 U.S. 436, 447), *Louisiana ex rel. Francis v. Resweber* (329 U.S. 459, 464).

Co dość charakterystyczne dla amerykańskiego systemu prawnego, przepisy konstytucyjne (w tym i Ósmą Poprawkę) interpretuje się zwykle w sposób elastyczny i dynamiczny, a więc w oderwaniu od pierwotnego znaczenia, jakie przypisywali mu autorzy ustawy zasadniczej. Przykładem takiej wykładni może być chociażby sprawa *Trop v. Dulles*<sup>12</sup>. Podczas jej rozstrzygania sędziowie uznali, że kara pozbawienia obywatelstwa orzeczona względem żołnierza, który uciekł z więzienia wojskowego i według prawa stał się dezertetem, jest nieproporcjonalna, a tym samym niekonstytucyjna. Odejście od statycznej metody interpretacji ma na celu dostosowanie jej znaczenia do zmieniających się społecznych standardów przyzwoitości. To ogólna postawa społeczeństwa powinna odzwierciedlać stosunek do danego rodzaju kary. Mimo to, jak podkreślają sędziowie, stosunek społeczny do norm przyzwoitości w odniesieniu do sankcji karnych nie jest rozstrzygający, ponieważ kara musi być również zgodna z godnością człowieka. Pojęcie to nierozdzielnie wiąże się z Ósmą Poprawką i jej wykładnią.

Nadmierność kary w rozumieniu Ósmej Poprawki powinna być rozpatrywana w dwóch aspektach. Po pierwsze, czy nie wiąże się ona z zadawaniem niepotrzebnego i nieuzasadnionego bólu. Po drugie, czy nie jest rażąco nieproporcjonalna do wagi przestępstwa.

Czy więc można uznać, że kara śmierci orzeczona za przestępstwo morderstwa naruszać będzie Ósmą Poprawkę? Historia orzecznictwa amerykańskiego wydaje się udzielać negatywnej odpowiedzi na to pytanie. Taka forma kary była akceptowana od wielu lat. Jeszcze w XX w. większość stanów niezwykle często skazywała na karę ostateczną za morderstwo, mimo tego że nowelizacje pozwalały na wymierzenie łagodniejszej kary.

Niemal pewna pozostaje również kwestia tego, że autorzy konstytucji USA akceptowali stosowanie kary śmierci. W momencie jej tworzenia była ona powszechnie stosowana, a co więcej odniesienia do niej możemy odnaleźć w kilku fragmentach ustawy zasadniczej. Piąta Poprawka mówi: „[...] Nikt nie może być zmuszony do zeznawania w sprawie karnej na swoją niekorzyść, ani też zostać bez prawidłowego wymiaru sprawiedliwości pozbawiony życia, wolności lub mienia”<sup>13</sup>. Podobne twierdzenia możemy odnaleźć w przywoływanej już Czternastej Poprawce, która stanowi, że: „[...] Nie może też żaden stan pozbawić kogoś życia, wolności lub mienia bez prawidłowego wymiaru sprawiedliwości ani odmówić komukolwiek na swoim obszarze równej ochrony prawa”<sup>14</sup>.

Niezwykle adekwatne dla amerykańskiego podejścia do kary śmierci wydaje się zdanie sędziego Warrena, przytoczone w sprawie *Trop v. Dulles*. Twierdził on, że kara śmierci była stosowana od wieków i nie można stwierdzić, że narusza ona konstytucyjne

---

<sup>12</sup> Wyrok Sądu Najwyższego USA z 31 marca 1958 r. w sprawie *Trop v. Dulles*, 356 U.S. 86.

<sup>13</sup> *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki...*

<sup>14</sup> *Ibidem*.

klauzule w momencie, gdy nadal jest powszechnie akceptowana przez społeczeństwo. I choć niektórzy starają się dowieść, że normy obyczajowe ewaluowały do takiego etapu, w którym kara śmierci nie jest już tolerowana, to badania i zachowania nadal wskazują na coś zgoła innego. Zdaniem sędziów najlepszym przykładem tego była reakcja stanowych legislatur na orzeczenie *Furmana*. W obliczu tamtego wyroku nie zrezygnowały z kary śmierci w swoim prawie karnym, a jedynie na tyle zmodyfikowały swoje przepisy, aby jej orzekanie nie budziło żadnych kontrowersji. Przyjmując za sędziami, że to właśnie legislatury, a więc organy wybierane bezpośrednio przez obywateli, są najlepszym odzwierciedleniem woli i poglądów społeczeństwa, ciężko jest się nie zgodzić z taką argumentacją. Na potwierdzenie tych racji sędziowie wskazali jeszcze inny twór będący doskonałym odzwierciedleniem społeczeństwa – ławy przysięgłych. To one pozwalają na „utrzymywanie relacji pomiędzy współczesnymi wartościami społecznymi a systemem karnym”<sup>15</sup>. Właśnie ta wartość przysięgłych wydaje się być ważniejsza od jej ewentualnych wad. Oczywiście jest, że zasiadają w niej ludzie, którzy prawdopodobnie nigdy wcześniej nie zdecydowali o czymś życiu bądź śmierci, jednak mimo wszystko ta forma „łącznika” ze społeczeństwem jest konieczna i pożądana w wymiarze sprawiedliwości. Próba zminimalizowania wad przysięgłych jest wspomniany już dwuetapowy proces, który prawdopodobnie jest najlepszym rozwiązaniem tego problemu. Dodatkowo, biorąc pod uwagę niewielką wiedzę prawniczą przysięgłych, właściwe jest udzielanie im pewnych podstawowych informacji co do obowiązującego prawa i jego stosowania. Taka forma przekazywania wytycznych wydaje się być koniecznym (zwłaszcza w tak specyficznym systemie *common law*), a jednocześnie sprawdzonym sposobem, na uniknięcie popełnienia pomyłek przysięgłych<sup>16</sup>.

W nauce podnosi się zwykle, że kara śmierci ma służyć celom odwetu oraz odstraszania innych potencjalnych przestępców. Każde okrutne i nieludzkie zachowania budzą w społeczeństwie oburzenie, a instynkt odwetu jest częścią ludzkiej natury. Tym samym rolą państwa jest taka prawna reakcja, która jednocześnie wypełni (w pewnym stopniu) oczekiwania ludzi, ale działać będzie w granicach prawa. Ma to zapobiec przede wszystkim działaniom obywateli na własną rękę, chociażby w formie linczu. Bo choć, jak twierdzą sędziowie, odwet nie jest już głównym celem prawa karnego, to nie jest on zabroniony bądź sprzeczny z moralnymi standardami.

Znacznie trudniejsze do rozstrzygnięcia jest natomiast zagadnienie odstraszającego wpływu kary śmierci. Wszakże ciężko jest go dowieść w drodze badań naukowych. Można również stwierdzić, że dla części sprawców forma kary nie będzie miała absolut-

<sup>15</sup> Wyrok Sądu Najwyższego USA z 3 czerwca 1968 r. w sprawie *Witherspoon v. Illinois*, 391 U.S. 510.

<sup>16</sup> A. Jezusek, *Kara śmierci w orzecznictwie Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych Ameryki*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2010, R. XIV, z. 4, s. 108 i n.



nie żadnego znaczenia w momencie popełniania czynu zabronionego, a dla innych będzie decydująca. Wiele w tym przedmiocie zależy od indywidualnych cech sprawcy a także okoliczności samego przestępstwa.

#### 1.1.4. Kara śmierci a federalizm

Kara śmierci w amerykańskim porządku prawnym wiąże się również z innym istotnym zagadnieniem, jakim jest podział zadań pomiędzy władze stanowe a federalne. Zgodnie z Dziesiątą Poprawką do Konstytucji Stanów Zjednoczonych istnieje domniemanie kompetencji na rzecz stanów. Amerykańska ustawa zasadnicza nie zastrzega dla władz federalnych stanowienia wyłącznego prawa karnego (a więc i decydowania o istnieniu kary śmierci). Tym samym w większości przypadków mamy do czynienia z decyzją o wpisaniu kary ostatecznej do katalogu kar na poziomie legislatur stanowych. Na dzień dzisiejszy jest ona przewidziana w 32 stanach. Jednak w amerykańskim porządku prawnym istnieje również kilka przepisów na poziomie federalnym, które przewidują sankcję kary śmierci. Obecnie ich katalog zawarty jest w rozdziale 228 § 18 *U.S. Code*.

Omawiając wyrok w sprawie *Gregg v. Georgia*, mamy do czynienia z karą śmierci orzeczoną na podstawie prawa stanowego. Co prawda nie będzie miał tu miejsca konflikt pomiędzy prawem stanowym a federalnym, jednak sędziowie Sądu Najwyższego zauważyli tu inny potencjalny konflikt interesów, na linii legislatura-judykatura. Według nich kontrola konstytucyjności prawie zawsze wiąże się z pewnym sporem pomiędzy wyrokiem sądowym a oceną prawodawcy. Jak wspomniano w orzeczeniu *Dennis v. United States*: „Sądy nie są organami przedstawicielskimi. Nie są zaprojektowane tak, by być dobrym odzwierciedleniem demokratycznego społeczeństwa”<sup>17</sup>. I właśnie dlatego przy dokonywaniu oceny kary wybranej przez demokratycznie wybranego prawodawcę, należy przyjąć jej ważność. Zakładając, że to właśnie prawodawca jest odzwierciedleniem zarówno woli, jak i aktualnych wartości moralnych społeczeństwa, należy okazać szacunek ich decyzjom. Co więcej to właśnie legislatury stanowe są w stanie najlepiej ocenić, na jakim etapie są przemiany społeczne w poszczególnych stanach.

Sędziowie, podsumowując swoje rozważania w orzeczeniu *Gregg v. Georgia*, uznali, że w sytuacji braku wyraźnych dowodów na to, że osąd ustawodawcy stanu Georgia co do kary śmierci był zły, należy przyjąć, że kara orzekana za morderstwo nie jest niekonstytucyjna. W sytuacji celowego odebrania życia drugiej osobie przez przestępcę nie można również stwierdzić nieproporcjonalności kary śmierci do popełnionego czynu. Jeżeli przyjmujemy, że jest to „wyjątkowa” i radykalna kara, to powinna być ona zastrzeżona wyłącznie dla „wyjątkowych” i radykalnych przestępstw, a takie (zdaniem sędziów) popełniono w tej sprawie.

---

<sup>17</sup> 341 U.S. 494, 525.

### 1.1.5. Zarzuty podniesione przez Troya Gregga

Troy Gregg w swojej skardze do Sądu Najwyższego twierdził, że zmiany, jakie zaszły w prawie stanu Georgia po orzeczeniu *Furmana*, nie wyłączają możliwości arbitralnego orzekania kary śmierci. Według niego możliwość uznaniowego działania była na tyle duża, iż ciężko było mówić o sprawiedliwym procesie. Twierdził on, że przejawem tego była chociażby możliwość ławy przysięgłych do dowolnego zmniejszania wymiaru kary oraz procedura ułaskawienia przez gubernatora i Radę ds. Ułaskawień (*Georgia Board of Pardons and Paroles*). W opinii Sądu o naruszeniu prawa można by mówić wyłącznie wtedy, gdyby uznaniowe decyzje zapadały w kwestii skazania na karę śmierci. Tutaj mamy jednak do czynienia z łagodzeniem kary, więc zdaniem sędziów nie może być mowy o łamaniu konstytucji.

Ponadto Gregg twierdził, że procedury prawne Georgii nie eliminują niebezpieczeństwa samowoli i kapryśności. Przepisy są zbyt ogólne i niejasne, czym pozostawiają przysięgłym zbyt dużą swobodę. Nie odnosi on tych zarzutów konkretnie do swojego rozstrzygnięcia, lecz do systemu jako całości. W jego ocenie zwłaszcza okoliczności obciążające ujęto zbyt szeroko, co prowadzi do nieścisłości. Tyczy się to przede wszystkim siódmej z nich, która mówi o morderstwie „skandalicznym, odrażająco złym, strasznym i nieludzkim, związanym ze stosowaniem tortur, deprawacją lub kwalifikowaną napaścią” i jest na tyle szeroka, że praktycznie każde przestępstwo zabójstwa można by jej przypisać. Sąd Najwyższy nie zgodził się również i z tym zarzutem, wskazując, że dotychczas Stanowy Sąd Najwyższy utrzymał w mocy wyłącznie jedno orzeczenie powołujące się na tę okoliczność. Dotyczyło ono okrutnego morderstwa z użyciem tortur<sup>18</sup>. Gregg odnosi się również do niejasności przepisu mówiącego o stwarzaniu dużego ryzyka śmierci dla więcej niż jednej osoby. Jednak sędziowie ponownie obalają ten zarzut, wskazując, że tylko raz Stanowy Sąd Najwyższy utrzymał wyrok oparty na tej przesłance, a dotyczył on człowieka, który otworzył ogień w stronę ludzi zgromadzonych w kościele<sup>19</sup>.

W podsumowaniu sędziowie Sądu Najwyższego stwierdzili, że wprowadzone przez Georgię przepisy w zupełności ograniczają ryzyko nakładania kary śmierci w sposób kapryśny czy całkowicie dowolny. W procesie Troya Gregga zastosowano je prawidłowo, a wcześniejsze rozważania nad istotą kary śmierci nie dały podstaw do uznania jej za niekonstytucyjną. Tym samym 2 lipca 1976 r. Sąd Najwyższy stosunkiem głosów 7:2 podtrzymał wyrok Stanowego Sądu Najwyższego, skazujący Troya Gregga na karę śmierci.

<sup>18</sup> *McCorquodale v. State* (233 Ga. 369, 211 S.E.2d 577).

<sup>19</sup> *Chanault v. State* (233 Ga. 369, 211 S. E. 2d 577).

## 1.2. Wnioski

Wyrok w omawianej sprawie był nie tylko decydujący dla oskarżonego, lecz wyraźnie podkreślił, że kara śmierci sama w sobie jest zgodna z konstytucją. Musi być ona jednak ograniczona przez właściwie skonstruowane prawo, które wyeliminuje czynniki arbitralne bądź nieproporcjonalne. W pewien sposób wyrok obrazuje również amerykańskie podejście do kary ostatecznej, gdzie jest ona silnie zakorzeniona, a argumenty historyczne są zawsze silnie akcentowane.

Zważając na wypowiedzi sędziów, ciężko jest przypuszczać, że ewentualne zniesienie kary śmierci dokona się na drodze orzeczenia sądowego bądź uznania jej za niekonstytucyjną. Znacznie bardziej prawdopodobne wydaje się uczynienie tego w procesie ustawodawczym. Z punktu widzenia „odległego” obserwatora kara śmierci przetrwała w amerykańskim prawie karnym na tyle długo, oparła się tak wielu zarzutom i znalazła oparcie w tak wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego, że niezwykle trudno będzie o jakikolwiek precedens w tym zakresie.

## 2. Kara śmierci w Polsce

Przenosząc rozważania dotyczące kary śmierci na grunt polski czy europejski, należy wziąć pod uwagę to, iż będą one miały zupełnie inny charakter niż w przypadku Stanów Zjednoczonych. Prawie zupełne wyeliminowanie kary ostatecznej z kodeksów karnych na starym kontynencie sprawiło, że dyskusje jej dotyczące będą odnosić się przede wszystkim do przeszłości oraz możliwej przyszłości, w której kara ta mogłaby powrócić. Wszakże brak jest aktualnych aktów prawnych czy rozstrzygnięć przewidujących najsurowszą sankcję.

Druga wojna światowa odcisnęła swe piętno w licznych ustawodawstwach krajowych i międzynarodowych. Wzrastała świadomość praw człowieka oraz zaczęto dostrzegać wady *stricte* pozytywistycznego podejścia do prawa<sup>20</sup>. Tymczasem Polska Rzeczpospolita Ludowa, znajdująca się pod radzieckim wpływem, zdawała się dążyć do coraz większej surowości prawa. Tuż po wojnie nadal obowiązywał przedwojenny kodeks karny z 1932 r., który był stale modyfikowany i dostosowywany do bieżącej sytuacji politycznej dodatkowymi ustawami szczególnymi. Doprowadziło to do sytuacji, w której kara śmierci była uregulowana aż w 11 aktach pozakodeksowych.

Lata 50. XX w. wiązały się z początkiem prac nad nowym kodeksem karnym. Nie przyczyniło się to jednak do głębszej refleksji nad koniecznością kary śmierci, gdyż jak możemy przeczytać w uzasadnieniu do projektu „utrzymuje [on] przewidzianą w obowią-

---

<sup>20</sup> B. Bartusiak, *Kara śmierci w świetle sporu o racjonalizację kary*, Warszawa 2011, s. 116.

zującym ustawodawstwie karę śmierci, uznając, że obecnie nie ma podstaw do rezygnacji z tego środka represji, mimo przemawiających przeciwko niemu argumentów<sup>21</sup>. W 1969 r. przyjęto nową kodyfikację<sup>22</sup>, która w znacznej mierze usystematyzowała regulację dotyczącą kary śmierci, jednak ciężko stwierdzić, czy przyczyniła się do złagodzenia prawa. Kara ostateczna znalazła się w katalogu kar zasadniczych oprócz pozbawienia wolności, ograniczenia wolności i grzywny<sup>23</sup>. Zastrzeżono jednak, że kara śmierci będzie miała charakter wyjątkowy, oraz że będzie przewidziana wyłącznie za najcięższe zbrodnie<sup>24</sup>. Tym samym kodeks przewidywał jej orzeczenie za dziewięć przestępstw. Mimo to przyjęcie nowego kodeksu nie doprowadziło do wyeliminowania, zdaniem autorki, największego niebezpieczeństwa, jakim były regulacje pozaustawowe. Nadal możliwe było skazanie na karę ostateczną na podstawie Dekretu o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego z 31 sierpnia 1944 r. oraz ustawy z 24 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jednak, co podkreślane jest w literaturze, kara śmierci była w tym okresie sankcją alternatywną i w każdej sytuacji dopuszczalne było orzeczenie zamiast niej kary 25 lat pozbawienia wolności<sup>25</sup>.

Kodeks wprowadził również kilka ograniczeń dotyczących orzekania bądź wykonywania kary śmierci. Niedopuszczalne było skazanie na karę ostateczną osoby, która w chwili popełnienia przestępstwa nie ukończyła 18 lat<sup>26</sup>. Wyjątek dotyczył również kobiet w ciąży, jednak – jak twierdzi M. Zubik – był on rozumiany szeroko, gdyż miał zastosowanie zarówno do kobiet, które były w ciąży w momencie popełnienia czynu zabronionego, jak i wymierzenia kary oraz jej wykonania<sup>27</sup>.

Mogłoby się wydawać, że z biegiem lat przeciwnicy kary śmierci rośli w siłę, a poglądy społeczne przyczyniały się do coraz rzadszego jej orzekania. Niestety, po przyjęciu kodeksu karnego z 1969 r. można zaobserwować wyraźny wzrost takich wyroków<sup>28</sup>.

Przepisy proceduralne tamtego okresu przewidywały wiele norm odnoszących się do spraw o przestępstwa zagrożone karą śmierci. Zwiększono w nich liczebność składu

<sup>21</sup> *Projekt Kodeksu Karnego. Uzasadnienie*, Warszawa 1968, s. 107, [za:] M. Mitera, M. Zubik, *Kara śmierci w świetle doświadczeń współczesnych systemów prawnych*, Warszawa 1998, <http://www.hfhrpol.waw.pl/pliki/MarekZubikKaraSmierciWSwietleDoswiadczenWspolczesnychSystemowPrawnych.pdf> (dostęp: 1.09.2015).

<sup>22</sup> Ustawa z 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94; dalej jako k.k. z 1969 r.

<sup>23</sup> Art. 30 k.k. z 1969 r.

<sup>24</sup> Art. 30 § 2 k. k. z 1969 r.

<sup>25</sup> B. Bartusiak, *Kara śmierci w świetle sporu...*, s. 194.

<sup>26</sup> Art. 31 k.k. z 1969 r.

<sup>27</sup> M. Mitera, M. Zubik, *Kara śmierci w świetle doświadczeń współczesnych systemów prawnych*, Warszawa <http://www.hfhrpol.waw.pl/pliki/MarekZubikKaraSmierciWSwietleDoswiadczenWspolczesnychSystemowPrawnych.pdf> (dostęp: 1.09.2015).

<sup>28</sup> A. Grześkowiak, *Kara śmierci w polskim prawie karnym*, Toruń 1978, s. 121, [za:] M. Mitera, M. Zubik, *Kara śmierci w świetle doświadczeń ...*

orzekającego do 2 sędziów i trzech ławników<sup>29</sup>, a w przypadku rewizji – do 5 sędziów<sup>30</sup>. Dodatkowo art. 500 obligował sąd do wydania opinii w kwestii ułaskawienia w przypadku każdego skazania na karę śmierci. Po uprawomocnieniu się wyroku, akta sprawy przedkładane były Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego<sup>31</sup>. Mógł on, podobnie jak Minister Sprawiedliwości oraz Prokurator Generalny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wypowiedzieć się w kwestii wniesienia rewizji nadzwyczajnej. W przypadku braku przesłanek do jej wniesienia, akta razem z wnioskiem o ułaskawienie przedstawiane były Radzie Państwa. Wykonanie wyroku wstrzymane było do momentu rozstrzygnięcia wniosku przez Radę<sup>32</sup>.

Mimo tego że istniały prawne gwarancje ochrony przed władzą dyskrecyjną sędziego w przypadku orzekania o karze śmierci, to w literaturze panuje pogląd, iż ówczesna procedura znacznie odbiegała od standardów państwa prawa. Marek Zubik wskazuje chociażby na to, że możliwe było rozpatrzenie przez Sąd Najwyższy rewizji bez obecności skazanego, a wyłącznie na podstawie akt sprawy<sup>33</sup>.

Zgodnie z przepisami Kodeksu Karnego Wykonawczego<sup>34</sup> karę śmierci należało wykonać niezwłocznie po nadejściu zawiadomienia informującego, że Rada Państwa nie skorzystała z przysługującego jej prawa łaski. Prawo przewidywało dwie metody egzekucji – powieszenie i rozstrzelanie, z tym, że druga z nich zastrzeżona była wyłącznie dla żołnierzy<sup>35</sup>. Wykonanie kary śmierci, w przeciwieństwie do sytuacji powojennej, nie było publiczne. Dopuszczalna była jedynie obecność prokuratora, naczelnika zakładu karnego i lekarza oraz opcjonalnie duchownego i obrońcy<sup>36</sup>. Przepisy dopuszczały możliwość odroczenia wykonania kary ostatecznej w stosunku do obłożnie chorych i chorych psychicznie do czasu ich wyzdrowienia<sup>37</sup>.

Śmiało można stwierdzić, że lata 80. XX w. były okresem największych zmian w kwestii kary śmierci w Polsce. Rozpoczęto prace nad nowym kodeksem karnym, a w przedkładanych projektach pojawiały się postulaty całkowitej rezygnacji z kary śmierci lub chociażby ograniczenia jej do bardzo wąskiego katalogu najcięższych przestępstw<sup>38</sup>. Dyskusja na temat liberalizacji prawa została niestety przerwana przez wpro-

<sup>29</sup> W pozostałych sprawach ustawa przewidywała jednego sędziego i dwóch ławników.

<sup>30</sup> Art. 19 § 1 i 2 ustawy z 14 maja 1969 r. Kodeks postępowania karnego, Dz. U. Nr 13, poz. 96 (dalej jako: k.p.k. 1969).

<sup>31</sup> Art. 500 § 1 k.p.k. z 1969 r.

<sup>32</sup> Art. 500 § 2 k.p.k. z 1969 r.

<sup>33</sup> M. Mitera, M. Zubik, *Kara śmierci w świetle doświadczeń...*

<sup>34</sup> Ustawa z dnia 14 maja 1969 r. Kodeks Karny Wykonawczy, Dz. U. Nr 13, poz. 98 (dalej jako: k.k.w. z 1969 r.).

<sup>35</sup> *Ibidem*, art. 110 § 1.

<sup>36</sup> *Ibidem*, art. 110 § 2.

<sup>37</sup> *Ibidem*, art. 109 § 2.

<sup>38</sup> M. Mitera, M. Zubik, *Kara śmierci w świetle doświadczeń...*, s. 91.

wadzenie stanu wojennego, który przyczynił się do kolejnego zaostrzenia prawa. Przyjęto wtedy dekret o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego<sup>39</sup>. Pozwalał on na wymierzanie kary śmierci w sprawach doraźnych. Również po oficjalnym zakończeniu stanu wojennego władze konsekwentnie realizowały wcześniejszą politykę i uchwałyły kolejne ustawy zaostrzające prawo karne<sup>40</sup>.

W literaturze przedmiotu zwykle się mówi o przełomowym roku 1988. Od tego czasu obowiązywało w Polsce faktyczne moratorium na wykonywanie kary śmierci. Na podstawie art. 30 § 3 k.k. z 1969 r.<sup>41</sup> Sąd Najwyższy zmieniał wydawane wyroki śmierci wydawane przez Sądy Wojewódzkie na karę 25 lat pozbawienia wolności<sup>42</sup>. Tym samym kara ostateczna formalnie nadal widniała w kodeksowym katalogu kar zasadniczych, jednak w praktyce nie była ona orzekana. Od 1995 r. można było mówić już o moratorium formalnym za sprawą ustawy z 12 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu karnego, Kodeksu karnego wykonawczego oraz o podwyższeniu dolnych i górnych granic grzywien i nawiązek w prawie karnym<sup>43</sup>. W art. 5 tejsz ustawy wprowadzono 5-letni zakaz wykonywania kary ostatecznej, jednak nie zakazano jej orzekania<sup>44</sup>.

Definitywne rozwiązanie kwestii kary śmierci w polskim prawie karnym nastąpiło w 1997 r., kiedy przyjęto nowy kodeks karny<sup>45</sup>. Najsurowszą karą zawartą w nim była kara dożywotniego pozbawienia wolności. Co istotne – za przyczynę wyeliminowania kary ostatecznej podawano jej brak zgodności z godnością człowieka oraz współczesnym systemem wartości<sup>46</sup>. Ponadto wskazywano, że wyniki badań kryminologicznych przemawiają przeciwko niej<sup>47</sup>, co stanowi ciekawą opozycję do amerykańskich tez przedstawionych we wcześniejszej części pracy<sup>48</sup>.

<sup>39</sup> Dekret z dnia 12 grudnia 1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego, Dz. U. z 1981 r. Nr 29, poz. 156.

<sup>40</sup> R. Balicki, *Zniesienie kary śmierci w Polsce* [w:] *Aktualne wyzwania ochrony wolności i praw jednostki: prace uczniów i współpracowników dedykowane Profesorowi Bogusławowi Banaszakowi* pod. red. Mariusza Jabłońskiego i Sylwii Jarosz-Żukowskiej, Wrocław 2014, [http://www.repozytorium.uni.wroc.pl/Content/59060/01\\_Ryszard\\_Balicki.pdf](http://www.repozytorium.uni.wroc.pl/Content/59060/01_Ryszard_Balicki.pdf) (dostęp: 1.09.2014).

<sup>41</sup> „Za przestępstwo zagrożone karą śmierci oraz w innych wypadkach przewidzianych w ustawie można orzec karę zasadniczą 25 lat pozbawienia wolności”.

<sup>42</sup> B. Bartusiak, *Kara śmierci w świetle sporu...*, s. 194.

<sup>43</sup> Ustawa z 12 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu karnego, Kodeksu karnego wykonawczego oraz o podwyższeniu dolnych i górnych granic grzywien i nawiązek w prawie karnym, Dz. U. z 1995 r. Nr 95, poz. 475.

<sup>44</sup> *Ibidem*, art. 5.

<sup>45</sup> Ustawa z 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553.

<sup>46</sup> M. Mitera, M. Zubik, *Kara śmierci w świetle doświadczeń...*, s. 92.

<sup>47</sup> *Uzasadnienie rządowego projektu kodeksu karnego*, druk 1274 i 1275/II Kadencja, s. 23, [za:] M. Mitera, M. Zubik, *Kara śmierci w świetle doświadczeń...*, s. 92.

<sup>48</sup> Zob. więcej J. Wojciechowska, *Art. 32* [w:] *Kodeks karny część ogólna. Komentarz*, pod. red. G. Rejman, Warszawa 1999, s. 843.

## 2.1. Kara śmierci w prawie międzynarodowym wiążącym Polskę

Niejednokrotnie, w literaturze przedmiotu, można spotkać się ze stwierdzeniem, że tak intensywny rozwój współczesnego prawa międzynarodowego miał swe podłoże w dramatycznych doświadczeniach drugiej wojny światowej. Państwa, dążąc do zapewnienia pokoju, a także ochrony jednostek, pragnęły przenieść jak najwięcej gwarancji do prawa stanowionego. Wpływ doktryny praw człowieka przyczynił się do przyjęcia kilkunastu aktów prawnych, które bezpośrednio lub pośrednio odnosiły się do kwestii kary śmierci oraz jej słuszności.

Analizy tego typu aktów trudno byłoby nie zacząć od Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka<sup>49</sup>. To w niej, w jako jednej z pierwszych, kładziono nacisk na ochronę prawa do życia. Jednak już wtedy pojawiła się kwestia kary śmierci. Państwa członkowskie debatujące nad tekstem Deklaracji spierały się co do kształtu prawa do życia, a zwłaszcza odniesienia go do kary ostatecznej. Część przedstawicieli optowała za tym, by w Deklaracji *expressis verbis* uznać karę za wyjątek lub ograniczenie tego prawa<sup>50</sup>. Jednak z takim podejściem nie zgadzała się druga grupa, która chciała całkowitego zniesienia kary śmierci, a drogą ku temu miał być odpowiedni przepis Deklaracji. Ostatnie prezentowane w tamtym czasie stanowisko, nie odnosiło się w ogóle do kary ostatecznej podczas formułowania prawa do życia. Długotrwałe dyskusje nad kształtem artykułu 3, który w pewnym stopniu miał stać się oficjalnym stanowiskiem ONZ wobec kary śmierci, doprowadziły do iście dyplomatycznego rozwiązania – temat kary został całkowicie przemilczany<sup>51</sup>. Skutkiem tego jest obecne brzmienie przepisu: „Każda osoba ma prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa osobistego<sup>52</sup>”.

Można więc stwierdzić, że Powszechna Deklaracja Praw Człowieka nie poradziła sobie z problemem zniesienia kary śmierci, ale z pewnością stanowiła pewien impuls do dalszych działań. Wprost wyraziła podstawowe prawo do życia, które stało się podstawą do późniejszych rozważań i wykładni. Warto również pamiętać, że Deklaracja nie wiąże stron w taki sposób, jak czynią to umowy międzynarodowe. Mimo to obecnie traktuje się ją jako powszechnie obowiązujące prawo zwyczajowe.

Rozwinięciem idei ożywionych podczas prac nad Deklaracją miał być Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych<sup>53</sup>. Przyjęty w 1966 r. dokument nie tylko powtórzył znaczenie prawa do życia, ale i podkreślił, że jego ochrona powinna być zawar-

<sup>49</sup> Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, przyjęta i proklamowana rezolucją Zgromadzenia Ogólnego ONZ 217 A (III) w dniu 10 grudnia 1948 r.

<sup>50</sup> M. Mitera, M. Zubik, *Kara śmierci w świetle doświadczeń ...*, s. 46.

<sup>51</sup> *Ibidem*.

<sup>52</sup> Art. 3 Powszechna Deklaracja Praw Człowieka.

<sup>53</sup> Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 (dalej jako: Pakt).

ta w przepisach rangi ustawowej. Ponadto stanowi, że nikt nie może być samowolnie pozbawiony życia<sup>54</sup>. Kolejne przepisy szczegółowo regulują zagadnienie kary śmierci oraz wyliczają sytuację, w których jest ona bezwzględnie zakazana. Może być ona zasądzona wyłącznie za najcięższe zbrodnie, zgodnie z prawem, które obowiązywało w momencie popełnienia przestępstwa i które nie stoi w sprzeczności z postanowieniami Paktu lub Konwencji o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa. Podstawą wykonania kary ostatecznej może być wyłącznie prawomocny wyrok wydany przez właściwy sąd<sup>55</sup>. W dokumencie zapisano również, że każdy skazany na karę ostateczną ma prawo ubiegania się o ułaskawienie lub zmianę kary, a instytucje te powinny być dopuszczalne we wszystkich przypadkach<sup>56</sup>. Co istotne, zgodnie z postanowieniami Paktu, wyrok skazujący na karę śmierci nie może zostać wydany za przestępstwa popełnione przed ukończeniem 18 roku życia oraz nie może zostać wykonany w stosunku do kobiet ciężarnych<sup>57</sup>.

Pakt w powyższym brzmieniu został przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. W trakcie głosowania, żadne z państw nie wyraziło stanowiska przeciwnego, jednak 17 państw wstrzymało się od głosu. Polska wraz z 54 innymi państwami głosowała za przyjęciem Paktu<sup>58</sup>. Warto podkreślić, że jego postanowienia nie tylko w znaczącym stopniu ograniczały możliwości stosowania kary śmierci, ale przede wszystkim miały zainicjować dalsze działania zmierzające do całkowitego zniesienia kary ostatecznej wśród państw członkowskich<sup>59</sup>.

Kilkanaście lat później na arenie międzynarodowej powróciło zagadnienie kary śmierci, a właściwie konieczności doprecyzowania jej stosowania w dokumentach ONZ. Podobnie jak przy pracach nad poprzednimi dwoma aktami, głos zajmowali kolejno zwolennicy i przeciwnicy kary śmierci, co *de facto* doprowadziło do nieustannego powielania argumentów przytaczanych od lat<sup>60</sup>. Wydaje się, że przyjęcie Drugiego Protokołu do Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych<sup>61</sup> było możliwe głównie ze względu na jego opcjonalny charakter, tzn. państwa indywidualnie podejmowały decyzję o związaniu się jego postanowieniami. Strony, przystępując do Protokołu Drugiego, zobowiązały się do niewykonywania kary śmierci w czasie pokoju.

Ochrona prawa do życia oraz dążenie do zniesienia kary śmierci to jednak nie tylko działania na szczeblu Organizacji Narodów Zjednoczonych, ale przede wszystkim re-

<sup>54</sup> *Ibidem*.

<sup>55</sup> *Ibidem*, art. 6 ust. 2.

<sup>56</sup> *Ibidem*, art. 6 ust. 4.

<sup>57</sup> *Ibidem*, art. 6 ust. 5.

<sup>58</sup> M. Mitera, M. Zubik, *Kara śmierci w świetle doświadczeń...*, s. 48.

<sup>59</sup> R. Balicki, *Zniesienie kary śmierci w Polsce...*

<sup>60</sup> M. Mitera, M. Zubik, *Kara śmierci w świetle doświadczeń...*, s. 55.

<sup>61</sup> Drugi Protokół Fakultatywny do Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych w Sprawie Zniesienia Kary Śmierci Przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 15 grudnia 1989 r. (dalej jako: Protokół Drugi).



gionalny system ochrony praw człowieka związany z Radą Europy. Opiera się on głównie na Europejskiej Konwencji Praw Człowieka<sup>62</sup>, która uznaje prawo do życia za fundamentalne prawo każdego człowieka<sup>63</sup>. Dokument ten mimo wszystko dopuszcza możliwość stosowania kary śmierci, która jest swoistym wyjątkiem od prawa do życia<sup>64</sup>. Przyczyny tego dość liberalnego podejścia do tematu należy jednak upatrywać głównie w dacie powstania dokumentu. EKPCz została przyjęta w 1950 r., kiedy to większość państw europejskich dopuszczała jej stosowanie (głównie za zbrodnie wojenne)<sup>65</sup>. Jednak wraz z biegiem lat (głównie od lat 60. XX w.) tendencje abolicjonistyczne zaczęły zyskiwać na znaczeniu. Coraz więcej państw decydowało się na usunięcie kary śmierci ze swoich kodeksów karnych, co musiało znaleźć swoje odzwierciedlenie także na arenie europejskiej. Wyrazem tego stał się Szósty Protokół do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności<sup>66</sup>. Artykuł 1 znosi całkowicie karę śmierci, co oznacza, że niedopuszczalne jest nie tylko jej wykonywanie, ale i orzekanie. Jednocześnie art. 2 pozostawia państwu możliwość zachowania kary śmierci w stosunku do czynów popełnionych podczas wojny lub w okresie jej zagrożenia.

Poza aktami prawnymi Rada Europy dąży do zniesienia kary ostatecznej również w inny sposób. Od 1994 r. państwa chcące do niej przystąpić zobowiązane są do ogłoszenia moratorium na wykonywanie kary śmierci, a także ratyfikowania Protokołu Szóstego w ciągu trzech lat<sup>67</sup>.

Za ostatecznie uregulowanie kwestii kary śmierci przez Radę Europy uznaje się obecnie Protokół nr 13 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności<sup>68</sup>, który zakazuje stosowania kary ostatecznej bez jakichkolwiek odstępstw czy zastrzeżeń. Tym samym wyłączył on możliwość do stosowania kary w czasie wojny, jaką teoretycznie dawał Protokół Szósty.

Ostatni system międzynarodowy wymagający omówienia w kontekście regulacji dotyczących kary śmierci to system prawny Unii Europejskiej. Podstawowy katalog praw chronionych przez prawo unijne zawiera Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej<sup>69</sup>. Zgodnie z Traktatem z Lizbony Karta zrównana jest w swej mocy prawnej z trak-

---

<sup>62</sup> Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, Dz. U. z 1993 r. Nr 61 poz. 284. (dalej jako: EKPCz).

<sup>63</sup> *Ibidem*, art. 2.

<sup>64</sup> M. Mitera, M. Zubik, *Kara śmierci w świetle doświadczeń ...*, s. 60.

<sup>65</sup> *Ibidem*.

<sup>66</sup> Szósty protokół do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności otwarty do podpisu w 1983 r.

<sup>67</sup> R. Balicki, *Zniesienie kary śmierci w Polsce...*

<sup>68</sup> Protokół nr 13 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, dotyczący zniesienia kary śmierci bez względu na okoliczności, Wilno 3 maja 2002 r.

<sup>69</sup> Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, 2010/C 83/02.

tatami, co czyni ją dokumentem prawnie wiążącym<sup>70</sup>. Zgodnie z art. 2: „Każdy ma prawo do życia. Nikt nie może być skazany na karę śmierci ani poddany jej wykonaniu”. Treść tego przepisu nie pozostawia dalszych wątpliwości interpretacyjnych co do stanowiska Unii Europejskiej w tej kwestii.

## 2.2. Perspektywy przywrócenia kary śmierci w polskim porządku prawnym

W rodzimej debacie publicznej od czasu do czasu (głównie przy okazji kampanii wyborczych) pojawia się postulat przywrócenia kary śmierci, który do czerwoności potrafi rozpałać oponentów ze wszystkich stron sceny politycznej. Dyskusje mają zwykle charakter *stricte* światopoglądowy i pozbawione są jakiegokolwiek analizy prawnej, jednak na potrzeby poniższego opracowania postanowiono prześledzić, na ile są to sugestie możliwe do realizacji.

Katalog kar przewidzianych w polskim prawie uregulowany jest w art. 32 kodeksu karnego<sup>71</sup>. Obecnie zawiera on karę grzywny, ograniczenia wolności, pozbawienia wolności, 25 lat pozbawienia wolności oraz dożywotniego pozbawienia wolności. Zakładając przywrócenie kary śmierci, należałoby rozszerzyć go o punkt 6, co – przynajmniej teoretycznie – nie przysporzyłoby zbyt dużych trudności. Zakładając istnienie odpowiedniej koalicji w Sejmie i Senacie, do przegłosowania takiej zmiany wystarczająca byłaby zwykła większość głosów.

Jednak przyjęcie tak radykalnej zmiany ustawowej z całą pewnością wzbudziłoby szereg problemów natury konstytucyjnej. Analizując dzisiejszą Konstytucję pod kątem możliwości przywrócenia kary śmierci, należałoby przeanalizować kilka z jej artykułów.

Art. 38 Konstytucji stanowi, że „Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia”. To dość ogólne ujęcie przepisu jest wyrazem kompromisu pomiędzy autorami ustawy zasadniczej. Jednak ich spory toczyły się przede wszystkim wokół tematyki aborcji, a nie kary śmierci. W literaturze często przyjmuje się, że powyższa redakcja art. 38 pozwoliła na pominięcie sporów światopoglądowych oraz pozostawienie kwestii szczegółowych do regulacji w drodze ustaw<sup>72</sup>. Mimo to część autorów uważa, że obecne brzmienie tegoż artykułu nie dopuszcza stosowania kary ostatecznej<sup>73</sup>.

<sup>70</sup> J. Barcz, M. Górka, A. Wyrozumska, *Instytucje i prawo Unii europejskiej. Podręcznik dla kierunków zarządzania i administracji*, Warszawa 2011, s. 110.

<sup>71</sup> Ustawa Kodeks Karny z dnia 6 czerwca 1997 r., Dz. U. Nr 88, poz. 553 ze zm.

<sup>72</sup> W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Kraków 2002, s. 49. Inaczej na ten temat: R. Grabowski, *Ochrona życia (art. 38)* [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz encyklopedyczny*, pod. red. W. Skrzydły, S. Grabowskiej, R. Grabowskiego, Warszawa 2009, s. 297 oraz B. Banaszak [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 259.

<sup>73</sup> Zob. więcej: P. Sarnecki, *Problematyka kary śmierci*, „Przegląd Sejmowy” 2000, nr 3, s. 80.

Przeprowadzenie tak radykalnej reformy mogłoby jednak stać w sprzeczności również z innymi przepisami Konstytucji. Wystarczy tu wspomnieć chociażby o art. 30 mówiącym o przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka będącej źródłem jego wolności i praw czy o art. 31 ust. 3. Podobnie jak w porządku amerykańskim należałoby również skonfrontować dopuszczalność kary śmierci z przepisem dotyczącym zakazu stosowania tortur, okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania oraz karania, który w Konstytucji RP został wyrażony w art. 40.

Zakładając więc, że tak duża ilość przepisów pośrednio związanych z tematyką kary ostatecznej, nie pozwoliłaby na jej przywrócenie, należałoby dokonać nowelizacji ustawy zasadniczej. Konieczna byłaby do tego szczególna większość w Sejmie – 2/3 przy obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów, oraz w Senacie – bezwzględna większość przy obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów<sup>74</sup>. Jednak z racji tego, że zmiany dotyczyłyby przepisów Rozdziału II, konieczne byłoby zastosowanie przepisów szczególnych z art. 235 ust. 5 i 6. Przewidują one możliwość przeprowadzenia referendum zatwierdzającego. W wypadku gdy któryś z uprawnionych podmiotów wystąpiłby z wnioskiem w tej sprawie, niezbędne byłoby opowiedzenie się za przywróceniem kary śmierci większości głosujących. Analizując badania opinii publicznej dotyczące kary śmierci, można stwierdzić, że powodzenie takiego referendum byłoby możliwe. Ostatnie przeprowadzone badania na ten temat pochodzą z 2011 r. i wskazują, że 61% respondentów jest za stosowaniem kary ostatecznej za najcięższe przestępstwa<sup>75</sup>. Jednak z drugiej strony nie należy pomijać statystyk porównawczych obrazujących stosunek Polaków do tej kwestii na przestrzeni lat. Można wtedy zaobserwować tendencję spadkową od końca lat 90. XX w. Jeszcze w 1999 r. za karą śmierci opowiadało się 77% respondentów<sup>76</sup>. Na podstawie tego można wnioskować, że im później odbyłoby się referendum w sprawie przywrócenia kary śmierci, tym mniejsze byłoby prawdopodobieństwo jej powodzenia.

Przyjmując, że omówione powyżej zmiany na gruncie prawa krajowego powiodłyby się, pozostaje nadal kwestia zgodności takich regulacji z wiążącymi Polskę umowami międzynarodowymi, wynikającymi przede wszystkim z członkostwa w organizacjach międzynarodowych. Polska jest stroną Paktu oraz EKPCz, podpisała i ratyfikowała zarówno Protokół Drugi, jak i Protokół Szósty. Tak więc zgodnie z podstawową zasadą prawa międzynarodowego *pacta sunt servanda* powinna tych zobowiązań dotrzymać. Choć z technicznego punktu widzenia wypowiedzenie umów jest możliwe, to najistot-

<sup>74</sup> Art. 235 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

<sup>75</sup> Centrum Badania Opinii Społecznej, *Komunikat z badań – Poczucie bezpieczeństwa, zagrożenia przestępczością i stosunek do kary śmierci*, Warszawa 2011, [http://www.bezuprzedzen.org/doc/poczucie\\_bezp\\_zagrozenie\\_przest\\_i\\_stos\\_do\\_kary\\_smierci.pdf](http://www.bezuprzedzen.org/doc/poczucie_bezp_zagrozenie_przest_i_stos_do_kary_smierci.pdf) (dostęp: 1.09.2015).

<sup>76</sup> *Ibidem*.

niejsza kwestia dotyczy tego, jakie pociągnęłyby to konsekwencje odnośnie do członkostwa Polski w Unii Europejskiej.

Powtarzając za art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej<sup>77</sup>, „Unia uznaje prawa, wolności i zasady określone w Karcie praw podstawowych Unii Europejskiej oraz przystępuje do europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a prawa podstawowe z niej wynikające stanowią część prawa Unii jako zasady ogólne prawa”. Wobec tego z dużą pewnością można się spodziewać, że złamanie postanowień tych aktów skutkowałoby poważnym naruszeniem przez Polskę wartości Unii. Zgodnie z art. 7 TUE Rada na tej podstawie „może zdecydować o zawieszeniu niektórych praw wynikających ze stosowania Traktatów dla tego Państwa Członkowskiego, łącznie z prawem do głosowania przedstawiciela rządu tego Państwa Członkowskiego w Radzie”<sup>78</sup>.

Podsumowując, teoretycznie przywrócenie kary śmierci byłoby możliwe. Kwestią wątpliwą pozostaje jednak przede wszystkim istnienie na tyle silnej i zdeterminowanej opcji politycznej, która posiadałaby odpowiednią większość parlamentarną, lecz może co istotniejsze, gotowa byłaby na poniesienie daleko idących konsekwencji takiego działania. Jak widać zmiana ta pociągnęłaby najprawdopodobniej za sobą konsekwencje w postaci wystąpienia z Unii Europejskiej, co zmusza nas do rozważań nad zasadnością i racjonalnością takich działań.

### 3. Podsumowanie

Powyższa praca obrazuje, że spory dotyczące zasadności stosowania kary śmierci nie są domeną wyłącznie ostatnich lat. Debaty publiczne, badania naukowe oraz spory prawne trwają od dziesiątek lat i przynoszą zaskakująco różne efekty. Należałoby się więc zastanowić, dlaczego obecna sytuacja prawna (ale i faktyczna) tak diametralnie różni się w Polsce i w Stanach Zjednoczonych.

Trudno nie zacząć od kwestii podstawowej, jaką są zobowiązania międzynarodowe. Wydaje się, że to chęć przyłączenia się do organizacji międzynarodowych (Rady Europy, Unii Europejskiej) motywowała polskiego ustawodawcę do dostosowania swojego prawa do pozakrajowych standardów. Polska upatrywała w tych organizacjach stabilizacji i bezpieczeństwa po latach trudnych doświadczeń i była gotowa na wiele ustępstw, by tego dokonać. Tymczasem Stany Zjednoczone były w zupełnie innej sytuacji. Od lat prowadziły dość zachowawczą politykę wobec przeróżnych organizacji czy instytucji międzynarodowych. Amerykanie niechętnie pozbywali się swojej samodzielności i nie byli chętni do ustępowania w jakichkolwiek kwestiach. Być może to właśnie

<sup>77</sup> Traktat o Unii Europejskiej, Dz. U. 2004.90.864/30 (dalej jako: TUE).

<sup>78</sup> *Ibidem*, art. 7 ust. 3.

ten brak nacisku środowiska międzynarodowego spowodował, że Stany Zjednoczone zachowały odwieczny stan rzeczy i nie były chętne do rozpoczynania dyskusji nad karą śmierci, skoro nie były do tego zmuszone.

Inną przyczyną, w odczuciu autorki, może być model systemu prawnego, który w różny sposób „utrzymuje relację” ze zmieniającym się społeczeństwem. Podczas analizy orzecznictwa amerykańskiego można było dostrzec wyraźną rolę ławy przysięgłych jako instytucji, która stanowi swojego rodzaju „barometr nastrojów społecznych”. Sędziowie amerykańscy wychodzili z założenia, że dopóki przysięgli orzekają o winie, wiedząc o możliwości skazania na karę śmierci, dopóty jest ona uznawana przez społeczeństwo za niezbędną. Tym samym opinia obywateli na temat jej słuszności wydawała się być jednym z najważniejszych czynników decydujących o jej stosowaniu. Natomiast w warunkach polskich sytuacja wygląda zgoła inaczej. To prawodawca uznał, że nie przystoi ona do współczesnego systemu wartości, mimo tego że badania opinii publicznej wskazywały, iż społeczeństwo nadal ją popiera. Oczywiście zupełnie odrębną kwestią pozostaje dyskusja nad tym, czy decyzję w tej kwestii powinien podejmować bezpośrednio naród. Jednak w opinii autorki jedną z podstawowych przyczyn pozostawienia kary śmierci w amerykańskim prawie karnym była (i jest) duża rola opinii społeczeństwa, wyrażanej bezpośrednio przez przysięgłych.

## **Permissibility of the capital punishment in the context of Eight Amendment and *Gregg v. Georgia* case**

**Abstract:** The paper applies to the issue of the death penalty, which still arouse a lot of controversy around the world. Initially is described one of the ground-breaking judgments of the Supreme Court of United States - *Gregg v. Georgia* (1976). In opinions expressed in this case we can find arguments which explain why capital punishment still exist in american legal system.

On the other hand article shows the brief history of death penalty in Poland and the circumstances of removing it from code penalties. A lot of attention has been paid to the possibility of restoring this penalty in Poland and other european countries. Analyze of this potential situation most of all is considering the applicable acts of international and european law. Finally author is looking for the reason of this significant difference between The United States and European perception of the capital punishment.

**Keywords:** capital punishment, death penalty, eight amendment, Gregg, Georgia, Furman, cruel punishments

